

Sygn. akt V CZ 50/18

POSTANOWIENIE

Dnia 9 sierpnia 2018 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Teresa Bielska-Sobkowicz (przewodniczący)

SSN Wojciech Katner (sprawozdawca)

SSN Anna Owczarek

w sprawie z wniosku A. M.
przy uczestnictwie H. GmbH z siedzibą w O. w Republice Federalnej Niemiec
o umorzenie dokumentu,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym
w Izbie Cywilnej w dniu 9 sierpnia 2018 r.,
zażalenia uczestnika postępowania
na postanowienie Sądu Okręgowego w K.
z dnia 7 grudnia 2017 r., sygn. akt IV Ca (...),

oddala zażalenie.

UZASADNIENIE

Postanowieniem z dnia 7 grudnia 2017 r. Sąd Okręgowy w K. odrzucił skargę kasacyjną uczestnika postępowania H. GmbH z siedzibą w O. (RFN) od postanowienia Sądu Okręgowego w K. z dnia 24 sierpnia 2017 r., którym oddalona została apelacja wnioskodawczyni A. M. oraz uczestnika od postanowienia Sądu Rejonowego [...] w K., na mocy którego oddalony został wniosek o umorzenie 187 akcji imiennych spółki R. spółki akcyjnej w K. o wartości nominalnej 1 000 złotych przedwojennych, wystawionych na E. vel E. M. vel M. vel M. z domu W., oraz o oznaczenie, że akcje te o wartości obecnie 0,001 złotych (PLN) mają być wydane uczestnikowi i wystawione imiennie na uczestnika, a także zakazanie

dokonywania jakichkolwiek transakcji dotyczących praw z utraconych akcji oraz zabronienie wystawcy wypłat z tych dokumentów, jak też zamiany dokumentu na inny. Oddalenie apelacji nastąpiło ze względu na brak wykazania przez wnioskodawczynię legitymacji czynnej do wystąpienia z wnioskiem w rozpoznawanej sprawie, niespełnienie przesłanek wynikających z art. 1 ust. 1 i 2 dekretu z dnia 10 grudnia 1946 r. o umorzeniu utraconych dokumentów (Dz. U. Nr 5, poz. 19 i 20), w tym nie wykazanie interesu prawnego wnioskodawczyni w umorzeniu akcji, jak również braki formalne wniosku o umorzenie ze względu na wymagania art. 5 ust. 2 wymienionego dekretu.

Odrzucenie skargi kasacyjnej nastąpiło wskutek jej niedopuszczalności, gdyż rozpoznawana sprawa nie należy do żadnej kategorii spraw, o których stanowi art. 519¹ § 1 - 4 k.p.c. o dopuszczalności skargi kasacyjnej w postępowaniu nieprocesowym.

W zażaleniu pełnomocnik uczestnika zarzucił Sądowi Okręgowemu naruszenie zaskarżonym postanowieniem art. 519¹ § 1 k.p.c. przez jego błędną wykładnię, polegającą na uznaniu, że sprawa o umorzenie dokumentów nie należy do katalogu spraw wymienionych w tym przepisie, co skutkowało niewłaściwym zastosowaniem art. 398⁶ § 2 k.p.c. i odrzuceniem skargi. Ponadto niewłaściwie był zastosowany art. 398⁶ § 3 k.p.c., gdyż przepis ten stanowi o odrzuceniu skargi kasacyjnej przez Sąd Najwyższy, a poza tym „w niniejszej sprawie brak jest podstaw do odrzucenia skargi kasacyjnej”. Skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego postanowienia z pozostawieniem rozstrzygnięcia o kosztach postępowania zażaleniowego w orzeczeniu kończącym sprawę.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Rozpoznawana sprawa należy do tych spraw, które podlegają rozstrzygnięciu w postępowaniu nieprocesowym. W tym postępowaniu skarga kasacyjna do Sądu Najwyższego jest dopuszczalna tylko w wypadkach przewidzianych w przepisach szczególnych albo według reguły ogólnej zawartej w art. 519¹ § 1 k.p.c. Regułą tą są sprawy z zakresu prawa osobowego, rzeczowego i spadkowego, w których przysługuje skarga kasacyjna od postanowienia wydanego

przez sąd drugiej instancji co do istoty sprawy oraz w przedmiocie odrzucenia wniosku i umorzenia postępowania kończących postępowanie w sprawie.

Sąd Okręgowy jako sąd drugiej instancji oddalił apelację wnioskodawczyni i uczestniczki postępowania od postanowienia Sądu Rejonowego, którym oddalony został wniosek o umorzenie dokumentu. Jest to zatem orzeczenie kończące postępowanie w sprawie. Jednakże nie jest spełniona druga przesłanka dopuszczalności skargi kasacyjnej, jaką jest przynależność sprawy do jednej z trzech kategorii spraw, w których dopuszczalna jest skarga kasacyjna. Wnioskodawca zakwalifikował swoją sprawę do kategorii spraw z zakresu prawa rzeczowego, uznając dokument akcji za rzecz. W doktrynie powszechne jest stanowisko, że papiery wartościowe nie są samoistnymi rzeczami, chyba że w znaczeniu historycznym. Z założenia inkorporują one prawa w nich wyrażone, a w rozpatrywanym przypadku są to prawa z posiadania akcji w spółce akcyjnej. Dokument akcji tylko je potwierdza, sam nie jest przedmiotem, od władania którym zależy posiadanie uprawnień przez akcjonariusza i możliwość korzystania z nich przez niego.

Ponadto zważyć należy, że obecnie powszechne są akcje zdematerializowane, a uprawnieni nie posiadają w ogóle dokumentów akcji w sensie fizycznym. Poglądy widzące w papierach wartościowych rzeczy były niekiedy formułowane, ale dotyczyło to okresu, w którym prawa z papierów wartościowych, takich jak akcje nie istniały w formie zapisu na elektronicznych nośnikach informacji. Akcje zalicza się do deklaratywnych papierów wartościowych, a to oznacza, że dokument z akcji nie kreuje samej akcji, gdyż prawa akcyjne powstają jeszcze przed wydaniem dokumentów akcji (art. 322 w związku z art. 323 i art. 12 k.s.h.). Do powstania praw akcyjnych nie jest konieczne ani wydanie, ani wystawienie dokumentów akcji, a dla akcjonariusza jego prawa istnieją niezależnie od wystawionego dokumentu. W opinii doktryny, którą należy podzielić do akcji nie stosuje się art. 921¹³ k.c., dotyczącego możliwości powoływania się dłużnika względem wierzyciela wyłącznie na zarzuty, które dotyczą ważności dokumentu lub wynikają z jego treści albo służą mu osobiście przeciw wierzycielowi. Argumentem jest odesłanie do odpowiedniego stosowania ogólnych unormowań dotyczących papierów wartościowych opiewających na inne prawa niż wierzytelności, a

odpowiednie stosowanie tych przepisów w stosunku do akcji polega właśnie na niestosowaniu art. 921¹³ k.c. Podobnie do dokumentu akcji nie będzie miał zastosowania art. 169 k.c. w związku z umorzeniem dokumentów akcji na okaziciela na podstawie art. 359 i nast. k.s.h. Osoba nabywająca umorzony dokument akcji nie nabywa wynikających z niego praw udziałowych, nawet gdy działała w dobrej wierze.

Skarżący sam przyznaje w uzasadnieniu zażalenia, że podstawowym *ratio legis* dekretu z 1946 r., dotyczącego utraconych dokumentów było i jest przywrócenie osobom legitymującym się nimi możliwości rozporządzania prawami ucieleśnionymi w tych dokumentach (art. 1 ust. 1). Z kolei, nie można zgodzić się z argumentami skarżącego, że jeśli nie uzna się sprawy za należącą do kategorii spraw z zakresu prawa rzeczowego, to można ją uznać za sprawę osobową. Wiązane to jest w uzasadnieniu zażalenia z wykonywaniem praw z akcji w spółce, która jako emitent akcji mogłaby mieć interes prawny w ich umorzeniu. Próbuje się także szukać analogii do spraw osobowych, jakimi są sprawy o ustanowienie kuratora dla osoby prawnej pozbawionej organów (art. 603 k.p.c.), gdyż analogicznie do niej można potraktować sprawę o umorzenie dokumentów z akcji w sytuacji, gdy umorzenie jest warunkiem ukonstytuowania się organów spółki. To jednakże zbyt daleko idące poszukiwanie analogii, skarżący sam zdaje się w to wątpić przez sposób zaprezentowania problemu i szczupłość jego uzasadnienia.

Należy zatem przyznać rację stanowisku, że ani akcje, ani dokumenty akcji nie należą do kategorii rzeczy oraz nie należą także do żadnej innej kategorii spraw, o których stanowi art. 519¹ § 1 k.p.c. Z tych względów należało na podstawie art. 398¹⁴ w związku z art. 394¹ § 3 k.p.c. orzec jak w postanowieniu.